

Bohdan Halczak

OBLICZE IDEOWE TOWARZYSTWA TOMASZA ZANA W LATACH 1899-1915

Towarzystwo Tomasza Zana to nazwa kółek samokształceniowych, działających w gimnazjach wielkopolskich na początku XX w. Kółka te były przejawem oporu młodych ludzi przeciwko germanizacyjnej działalności pruskiej szkoły. Kółka istniały nielegalnie. Działalność swoją prowadziły z zachowaniem zasad konspiracji.

Głównym zadaniem kółek było uzupełnianie wiedzy młodych ludzi w zakresie znajomości literatury polskiej, historii Polski oraz geografii ziem polskich. Wiedzy tej nie mogła dostarczyć uczniom szkoła stworzona przez zaborcę.

Tradycje kółek gimnazjalnych w Wielkopolsce sięgały okresu Wiosny Ludów. Ok. 1899 r. kółka wielkopolskie stały się elementem składowym masowego, trójzaborowego ruchu obejmującego studentów i gimnazjalistów polskich. Ruch ten kierowany był przez studencką organizację Związek Młodzieży Polskiej (konspiracyjna nazwa Zet) stąd nazwa „ruch zetowy”. W ramach „ruchu zetowego” koła wielkopolskie upodobiły stopniowo swoją działalność i strukturę organizacyjną do analogicznych kółek, istniejących w pozostałych zaborach. Zachowały jednak pewną odrębność.

Nazwa — Towarzystwo Tomasza Zana, jako określenie wszystkich nielegalnych kółek gimnazjalnych w zaborze pruskim, pojawiła się ok. 1900 r. Była to nazwa „oficjalna”, nie używana na codzień. Potocznie posługiwano się określeniami „kółka”, „tetezet”, „Koła Mariańskie”.

TTZ posiada stosunkowo obszerną bibliografię. Pisali na ten temat m.in.: T. Eustachiewicz, L. Gomolec, M. Jabczyński, W. Jakóbczyk, T. Klanowski, A. Markwicz, M. Paluszkiewicz, J. Szews, S. Truchim, L. Trzeciakowski. Niemal wszystkie opracowania, dotyczące nielegalnych kółek samokształce-

niowych w Wielkopolsce, koncentrują się na działalności kółek i ich roli w walce o polskość Poznańskiego. Niewiele uwagi poświęcono dotąd obliczu ideowemu TTZ.

O obliczu ideowym nielegalnych kółek samokształceniowych w Wielkopolsce w XIX w. niewiele można powiedzieć ze względu na szczupłość bazy źródłowej, która ogranicza się praktycznie do wspomnień byłych członków. Podkreślają oni wielokrotnie patriotyzm młodzieży gimnazjalnej. Niestety pamiętnikarze nie charakteryzują bliżej owego patriotyzmu. Najbliższy prawdy wydaje się być M. Seyda, który wielkopolskie kółka gimnazjalne z lat dziewięćdziesiątych XIX w. scharakteryzował następująco: „Związek Kółek Gimnazjalnych miał charakter ogólnopatriotyczny, w dziedzinę polityczną zresztą nie wkraczając. Dyskusje natury religijnej i światopoglądowej odbywały się poza ramami zebrań kółek”¹.

Sytuacja ta uległa zmianie po 1900 r. Wejście w skład „ruchu zetowego” a także próby penetracji gimnazjów wielkopolskich przez ruch socjalistyczny i eleuteryjski zmusiły TTZ do dokładniejszego sprecyzowania swojego oblicza ideowego². Uczynił to zjazd prezesów kółek gimnazjalnych ok. 1905 r. Uchwałę zjazdu znamy jedynie z przekazu W. Jeszke:

... widzimy dodatnie strony w programach młodzieży czy to ludowej czy to socjalistycznej w Królestwie czy w Małopolsce. Ale pod zaborem pruskim, gdzie grozi żywiołowi polskiemu zagłada przez rząd pruski, nie powinniśmy osłabiać wartości obozu polskiego przez zróżnicowania społeczne lecz skupić się pod jednym sztandarem solidaryzmu narodowego. Gdy uzyskamy niepodległość, będzie czas na załatwienie spraw socjalnych. Zresztą przy osobowym składzie TTZ nie może ulegać żadnej wątpliwości, że nasza postawa społeczna jest i będzie lewicowo-demokratyczna³.

Odwoływanie się do nadrzędnej idei jedności narodowej nie było przypadkowe. Członkowie TTZ nie stanowili monolitu ideowego. Nieznany z nazwiska donosiciel, który ok. 1904 r. opisał na użytek władz pruskich działalność koła poznańskiego stwierdził, że część jego członków przejawiała sympatię do socjalizmu⁴. Była to zresztą sympatia raczej platoniczna, nie przejawiająca się w bezpośredniej działalności.

¹M. S e y d a, Relacja, Papiery S. Kozickiego w Archiwum PAN w Warszawie (korzystałem z mikrofilmu w zbiorach Archiwum PAN w Poznaniu — mikrofilm nr 335).

²Szerzej scharakteryzowałem to zagadnienie w artykule: B. H a l c z a k, *Spory wewnętrzne w TTZ*, „Tygodnik Polski” 1987, nr 1.

³W. J e s z k e, *Z dziejów TTZ gnieźnieńskiego w latach 1902–1911*, rkps w Bibliotece Raczyńskich, Depozyt TTZ.

⁴Deutsches Zentralarchiv Merseburg, donos na Marianów (korzystałem z mikrofilmu w zbiorach Biblioteki Raczyńskich).

Kolejny etap krystalizacji ideowej TTZ nastąpił ok. 1911 r. Wiązał się on z istniejącymi wówczas w ruchu zetowym podziałami i sporami wewnętrznymi, wobec których organizacja musiała zająć stanowisko. Wzrost aktywności politycznej młodzieży był częścią ożywienia politycznego, które ogarnęło uświadomione narodowo kręgi społeczeństwa polskiego w przededniu pierwszej wojny światowej.

W 1911 r. powołano do życia organ prasowy TTZ — miesięcznik „Brzask”. Pismo wydawano w Poznaniu, w latach 1911–1915. „Brzask” był pismem legalnym, co ograniczało nieco swobodę wypowiedzi jego redaktorów, lecz w praktyce omijano zreżymowaną cenzurę. W skład redakcji wchodził wyłącznie ludzie młodzi, studenci bądź absolwenci wyższych uczelni. Największą rolę w piśmie odgrywali W. Jeszke, L. Suchowiak, A. Dubiski, S. Markiewicz, K. Łuczewski, Z. Karpiński, B. Marchlewski. Miesięcznik wydawano kosztem własnych oszczędności oraz dochodów uzyskanych ze sprzedanych egzemplarzy. Nic więc dziwnego, że redakcja borykała się z ciągłymi kłopotami finansowymi. Mimo tego pismo wydawano starannie, w formacie zeszytu.

Już w pierwszym numerze „Brzask” określił swój cel na tyle jasno, na ile pozwalała pruska cenzura:

Świadomość celu, do którego dążyć wypada, wszystkim nam wspólna. Po nazwisku go wymieniać nie potrzeba. Wszystkie nasze prace i nadludzkie nieraz wysiłki do tego wielkiego zdążają celu. Jest on z nami⁵.

Innymi słowy była to niepodległość Polski.

Dla „Brzasku” problem odrębności narodowej był nie tyle wynikiem świadomości narodowej, lecz raczej kwestią biologiczną⁶. Przez wszystkie numery pisma przewijała się nienawiść do Niemców i państwa pruskiego. Ze szczególną niechęcią „Brzask” odnosił się do szkoły pruskiej, którą określał jako największe niebezpieczeństwo dla młodzieży polskiej.

Zaborcy rosyjskiego miesięcznik także nie darzył sympatią:

Nacjonalizm rosyjski dorównywa zapewne hakatystom pod względem siły nienawiści do Polaków, lecz przerasta ich niewątpliwie brakiem pozytywnego przywiązania do swej sprawy narodowej. [...] Niezmierzone obszary pracy oświatowej, kulturalnej, ekonomicznej w rdzennej Rosji, walkę z alkoholizmem [...], z lenistwem i niedołęstwem ludu, wśród którego głód systematycznie zbiera ofiary i to w okolicach o glebie najurodzajniejszej w Europie — te pola pracy twórczej pozostawia nacjonalizm rosyjski odłogiem. Co więcej — szuka zera na zewnątrz⁷.

⁵ *O wychowaniu narodowym*, „Brzask” 1911, nr 1.

⁶ *Myśli bez tytułu*, „Brzask” 1911, nr 2.

⁷ „Brzask” 1912, nr 2, s. 59.

W innym numerze pismo stwierdziło kategorycznie — „Pokoju między nami nie ma, a wojna nie zna sentymentów, rozmarzenia i litości”⁸.

Snując rozważania co do przyszłych granic Polski „Brzask” sięgał bardzo daleko: „Gdańsk, Wrocław, Cieszyn, Spiż, Kołomyja, Kamieniec, Bałta, Połtawa, Hadziacz, Krańsk, Wielkie Łuki, Nitawa, Królewiec — to słupy graniczne Polski⁹. W 1912 r. pismo rzuciło hasło oparcia zachodniej granicy Polski na Odrze: „Jasnością sprawy naszej ploszyć będziemy przed sobą tych ciemnych w ich noc — za Odrę”¹⁰.

Wraz z określeniem granic przyszłego państwa polskiego pismo musiało wyjaśnić swój stosunek do kwestii mniejszości narodowych. Do Żydów pismo odnosiło się zdecydowanie wrogo, twierdząc że celem tej grupy etnicznej jest:

[...] opanowanie miast, stworzenie z siebie najpotężniejszego stanu w kraju naszym, a więc w przyszłości niedalekiej, pochwycenie w swe ręce steru spraw ogólnopolskich w zaborze rosyjskim. [...] Należy na każdym kroku przeciwstawić się im, bojkotować ich handel i przemysł, organizować własny, wypierać Żydów z każdej stopy posiadania¹¹.

Z kolei „Brzask” odnosił się z pewną sympatią do ukraińskiego ruchu narodowego w Galicji:

Drugi odłam Rusinów, Ukraińcami zwany, nie uznając także zależności swej od Polski, nie uznaje jednak i wpływów rosyjskich. Marzy o niepodległej Ukrainie. Partja ta najszlachetniejsza, najsympatyczniejsza nawet, w założeniu swym jest skazana na bezowocne wysiłki, na pracę bez jutra¹².

W stosunku do ugrupowań politycznych, działających w społeczeństwie polskim oficjalnie deklarowano neutralność. Ugrupowania te traktowano jednak różnie. Najwięcej uwagi poświęcano endecji. Polityka stronnictwa w Królestwie spotykała się z ostrą krytyką:

Uгода nasza w postępowaniu swym jest nader konsekwentną. [...] Wyrzuciła z programu postępowania wszelką gwałtowność czynów, walczy z rewolucjonizmem, popiera szkolnictwo rządowe, zabdykowała z Chełmszczyzny¹³.

Krytycznie oceniano również politykę ND w Galicji:

⁸ „Brzask” 1912, nr 1, s. 7.

⁹ „Brzask” 1912, nr 1, s. 8.

¹⁰ „Brzask” 1912, nr 11.

¹¹ „Brzask” 1915, nr 2, s. 47–48.

¹² „Brzask” 1913, nr 3, s. 85.

¹³ *Polskość i charakter*, „Brzask” 1913, nr 1.

[...] czasy Szczepanowskich i Popławskich minęły. [...] Naczelne w niem miejsca poczęli zajmować bądź fanatycy partyjni, dla których partja stała się ostatecznym celem ich działalności, bądź też jednostki, którym przyznać należy całe szeregi zalet obywatelskich, które jednak do kierowniczych stanowisk stanowczo nie dorosły¹⁴.

Znacznie łagodniej oceniano pracę ND w zaborze pruskim:

Nie rozumiemy nakoniec, jak rzeczywiście narodowa i chyba demokratyczna ND nasza kroczyć może ręką w rękę z ultraogodową i konserwatywną swą siostrzycą z Królestwa¹⁵.

Do ideologii socjalistycznej „Brzask” przejawiał generalnie stosunek nieufny:

[...] socjaliści — międzynarodowcy z natury rzeczy wcale nie dbają o wychowanie narodowo-polskie swych dzieci, socjaliści — narodowcy zaś jako gałąź słaba, opierająca się na ramieniu swej niemieckiej opiekunki, mają za wiele styczności z towarzyszami niemieckimi, aby nie przesiąknąć kulturą niemiecką¹⁶.

Jednocześnie pismo żywiło głęboką estymę dla działalności bojowców PPS w okresie rewolucji 1905 r. Krytycznie odnosił się „Brzask” do działalności Stronnictwa Ludowego w Galicji:

Kierownikiem partji jest od szeregu lat Jan Stapiński, posiadający ogromny talent agitatorski i nie dający się niczem wytłumaczyć wpływ osobisty na masy włościańskie. Reszta posłów ludowych stanowi tylko marjonetki w jego rękach, któremi posługuje się w miarę osobistych potrzeb, które nie zawsze pokrywają się z interesami klasy włościańskiej¹⁷.

Stosunkowo niewiele miejsca poświęcało pismo problematyce religijnej. „Brzask” wychodził z założenia, że czynnikiem łączącym współczesne społeczeństwa jest przede wszystkim narodowość. Niemniej przyznawano religii dużą rolę wychowawczą: „Najlepszą przewodniczką w wyrobieniu charakterów i w wychowaniu okazała się dotąd jeszcze zawsze religia¹⁸.

Na tle całości „ruchu zetowego” a także innych ruchów działających wówczas w środowisku młodzieży polskiej Towarzystwo Tomasza Zana wypracowało w latach 1911–1915 własne, odrębne oblicze ideowe. Młodzież wielkopolską, związaną z TTZ, cechował chłodny, dosyć obiektywny stosunek do sporów politycznych i światopoglądowych dzielących środowisko młodzieży

¹⁴ „Brzask” 1912, nr 10.

¹⁵ „Brzask” 1915, nr 7, s. 195.

¹⁶ „Brzask” 1912, nr 10.

¹⁷ Ibid.

¹⁸ „Brzask” 1913, nr 1.

polskiej, oraz gotowość do współpracy ze wszystkimi siłami, prowadzącymi konsekwentnie walkę o odzyskanie przez Polskę niepodległości.

Podsumowując rozważania, zawarte w niniejszym artykule, pragnę stwierdzić, że TTZ przeszło w latach 1899–1914 dużą ewolucję ideową. Pod koniec XIX w. młodzież zorganizowaną w kółkach samokształceniowych cechował uczuciowy patriotyzm, charakteryzujący się silnym przywiązaniem do własnej odrębności narodowej, lecz nie związany z konkretnym programem politycznym.

Okolo 1905 r. młodzież ta utożsamiała się z całym społeczeństwem polskim lecz cechował ją silny partykularyzm dzielnicowy oraz brak ściśle określonego oblicza politycznego.

Kolejny etap formowania się oblicza ideowego Towarzystwa Tomasza Zana stanowiły lata 1911–1915. Na łamach miesięcznika „Brzask” młodzież wielkopolska sformułowała wówczas stosunkowo jasno swój stosunek do kwestii granic przyszłego, niepodległego państwa polskiego, do państw zaborczych, mniejszości narodowych zamieszkujących ziemię o przewadze ludności polskiej oraz do głównych ugrupowań politycznych, działających w społeczeństwie polskim. Młodzież określiła zatem w najogólniejszych zarysach swoje oblicze ideowe.

Sprecyzowanie własnego oblicza ideowego z jednej strony podkreślało odrębność młodzieży wielkopolskiej wobec innych odłamów młodzieży polskiej a z drugiej strony pozwoliło młodzieży z Poznańskiego na zaangażowanie się w życie polityczne młodzieży polskiej jako równorzędny partner. Uświadomienie własnej odrębności przyczyniało się więc do integracji młodzieży wielkopolskiej z młodzieżą innych zaborów.

Ewolucja ideowa młodzieży wielkopolskiej w pierwszych latach XX w. była elementem wzrostu świadomości narodowej społeczeństwa polskiego w zaborze pruskim i postępującej integracji duchowej tego zaboru z innymi ziemiami polskimi.